

Stefan Moysa

"Befreiung durch Jesus. Die Christologie der lateinamerikanischen Befreiungstheologie", Claus Bussmann, München 1980 : [recenzja]

Collectanea Theologica 52/1, 222-223

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szy jest szatański opór przeciw niemu. Owa walka rozgrywa się między niebem a ziemią, które jednak w Apokalipsie mają znaczenie teologiczne, a nie kosmologiczne. Czas, w którym się walka rozgrywa jest prawdopodobnie czasem całej historii zbawienia, w którym jednak Boży *kairos* odgrywa specjalną rolę. Autor nie przyjmuje więc pewnych interpretacji Apokalipsy, które uważają ją albo za odbicie współczesnych św. Janowi czasów prześladowania albo też jako antycypowaną historię świata. Chodzi mu przede wszystkim o przedstawienie momentu dramatycznego; śmiertelnych zmagają z mocami zła.

W swoich następnych rozważaniach podejmuje von Balthasar tylko jeden moment z Apokalipsy, a mianowicie ten, że historia rozgrywa się między niebem a ziemią. Koncentruje swoją uwagę na ziemskiej komponentcie i abstrahując od łaski odkupienia rozważa tylko horyzontalny jej wymiar. Pozwala mu to odkryć pewne ślady sensu, ale nie więcej niż ślady. Pod tym kątem widzenia zostają kolejno rozważone takie czynniki jak czas, śmierć, wolność, władza, istnienie zła. W związku z ostatnim problemem autor porusza sprawę istnienia grzechu, w szczególności grzechu pierworodnego, którego tajemnicę upatruje w solidarności rodzaju ludzkiego. Poświęca też sporo uwagi istnieniu zła w świecie, przy czym rozwiązanie praktyczne tego problemu widzi w Chrystusowym krzyżu.

Przychodzi kolej na opis Bożego działania dla zbawienia człowieka. Naukę o tym działaniu nazywa von Balthasar tradycyjnie soteriologią. Autor rozważa ją naprzód ściśle na podstawie Pisma Świętego, co pozwala mu dojść do następujących danych, które nie podlegają wątpliwości: 1. Ojciec oddał Syna dla uratowania świata. 2. Nastąpiła „zamiana ról między Tym, który jest bez grzechu, a grzesznikami. 3. Człowiek został przez to odkupiony. 4. Został ponadto wprowadzony do życia Trójcy Świętej. 5. Wszystko należy zawdzięczać pełnej miłości inicjatywie Bożej. Autor dokonuje następnie przeglądu różnych teorii soteriologicznych, poczynwszy od św. Anzelma do czasów najnowszych i wykazuje jak te teorie kładą nacisk na niektóre z powyższych elementów, pomijając inne. Przedstawia wreszcie własną teorię, którą nazywa soteriologią dramatyczną. Jej istotą jest oparcie teologii krzyża na teologii Trójcy Świętej, a nie odwrotnie, jak to czyni Molmann. Ponadto autor ukazuje ścisły związek, jaki zachodzi między krzyżem, zmartwychwstaniem oraz życiem z Ducha. Ostatni rozdział pod tytułem *Bitwa Logosu* podejmuje soteriologię w perspektywach historycznych. Autor pragnie odnaleźć działanie Chrystusa, ukazane w ewangeljach, również w historii świata. W niej dokonuje się na przykład to, co charakterystyczne dla Jezusowego działania: zbieranie w jedno i dzielenie. Ten ostatni rozdział szczególnie podkreśla aktywność sił zła, działanie *ministerium iniquitatis*, w którym ma swój udział również Kościół. Niektóre prądy współczesne w Kościele i poza nim w tym uczestniczą. Książka na tym się urywa. Należy przypuszczać, że ostateczne zwycięstwo Logosu będzie opisane w ostatnim tomie, który ma nosić tytuł: *gra końcowa*.

Jeszcze bardziej niż poprzednie tomy „Teodramatyki” recenzowana książka pozwala dostrzec teologię wielkich wymiarów, której nie powstydziliby się wielcy teologowie czasów średniowiecznych i nowożytnych.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Claus BUSSMANN, *Befreiung durch Jesus. Die Christologie der lateinamerikanischen Befreiungstheologie*, München 1980, Kösel-Verlag, s. 181.

Teologia wyzwolenia, która powstała i rozwijała się w Ameryce Łacińskiej, stanowi dotąd pewien, mało usystematyzowany kierunek przejawiający się w pracach teologów, którym leży na sercu sytuacja religijna i społeczna

czna w tej części świata. Recenzowana książka jest pewną próbą systematyzacji tych różnych poczynań teologicznych, skoncentrowaną na ich punkcie centralnym: wyzwoleniu działaniu Jezusa Chrystusa.

Całą pierwszą część książki poświęca autor wprowadzeniu w zagadnienia, które są przedmiotem teologii wyzwolenia. Przedstawia on krótko jak doszło do zniewolenia Ameryki Łacińskiej i w jaki sposób sytuacja radykalnej niesprawiedliwości dalej tam trwa. Biorąc tę sytuację jako punkt wyjścia, teologia wyzwolenia zakłada, że obowiązkiem chrześcijanina jest zaangażowanie dla zmiany tej sytuacji i zdecydowane opowiedzenie się po stronie biednych. Teologia wyzwolenia przedstawia się jako teoria tego rodzaju praktyki. Równocześnie jednak pod adresem tej teologii autor stawia szereg pytań krytycznych: czy nie przyjmuje ona marksistowskiego punktu widzenia i teorii walki klasowej? Czy rozróżnia należycie wyzwolenie doczesne od eschatologicznego? Czy nie przeakcentowuje politycznego wymiaru ewangelii i wiary?

Przechodząc do właściwego tematu książki Bussmann stwierdza, że Jezus Chrystus jest centralnym punktem zainteresowania teologii wyzwolenia. Na przykładzie poszczególnych teologów autor wykazuje, że ich wiara stoi na mocnym gruncie, którym jest Jezus Chrystus. Wykrywają oni nowy wymiar w Jego osobie, a mianowicie wymiar działania politycznego. Profetycznie rewolucjonizuje On ówczesne struktury państwa rzymskiego głosząc prawa ubogich. W imię tej rewolucji zostaje skazany i podejmuje śmierć na krzyżu. Opowiedzenie się po stronie biednych jest częścią politycznego działania Jezusa, które jest zarazem wezwaniem dla chrześcijan, aby w ten sam sposób politycznie się zaangażowali.

Szczególne miejsce w działalności Jezusa zajmują Jego śmierć i zmartwychwstanie. Jezus zostaje skazany na karę śmierci właśnie za swoją rewolucyjną działalność, za to że rzucił wyzwanie faryzeuszom i uczonym w Piśmie. Krzyż wykazuje, że wyzwolenie nie jest możliwe bez osobistej ofiary. Jest on klęską, ale dowodzi kim jest Bóg. Nie jest On Bogiem posiadającym władzę, ale Bogiem biednych i pokrzywdzonych. Prawdziwą moc Bożą ukazuje zmartwychwstanie Jezusa, które jest antycypacją powszechnego wyzwolenia.

Kluczowym pojęciem teologii wyzwolenia pozostaje królestwo Boże. Jego załączki są już teraz obecne i pozwalają krytykować wszelkie wyrazy grzechu społecznego i wszelkie niesprawiedliwe struktury. Stąd królestwo staje się motywem politycznego działania.

Autor stawia sobie bardziej za cel referowanie i systematyzację poglądów niż zajmowanie własnego stanowiska. Stąd też operuje przeważnie cytatai, umiejętnie dobranymi. Nie ukrywa on jednak własnego stanowiska, które określa jako krytyczną sympatię, co widać już w wyżej przytoczonych pytaniach. Uważa, że teologia wyzwolenia stawia pewne problemy, których uniknąć nie można mimo, że się nie jest jej zwolennikiem. Trudno nie przyznać mu słuszności w tym względzie.

Książka ma dużą wartość dla poznania zasadniczych problemów teologii wyzwolenia. Wszelki dialog z nią, który ze względu na postawione pytania staje się konieczny, musi się opierać na jej gruntownym poznaniu. Recenzowana książka jest dobrym do tego narzędziem.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Jan AMBAUM, *Glaubenszeichen. Schillebeeckx Auffassung von den Sakramenten*, Regensburg 1980, Verlag Friedrich Pustet, s. 349.

Twórczość flamandzkiego teologa Schillebeeckxa stała się przedmiotem dużego zainteresowania, które się koncentruje głównie wokół jego zasadniczych dzieł dotyczących Jezusa Chrystusa i zbawienia. Brakowało